

REPUBLIKA

ROK II.

ŁÓDŹ, ŚRODA 13 LUTEGO 1924 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 250.000

№ 43

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Exposé Mac Donalda w izbie gmin.

Szybkie załatwienie wszystkich spornych kwestji między Anglią i Rosją. Spółpraca francusko-angielska nad unormowaniem stosunków w Europie.

Ograniczenie zbrojeń i powiększenie autorytetu Ligi Narodów przez wejście do niej Rosji i Niemiec

PAT. — LONDYN, 12-go lutego. — Premier Macdonald wygłosił dziś exposé w izbie gmin.

STOSUNKI Z ROSJĄ.

Premier oznaczył, że decyzja niezwłocznego uznania rządu sowieckiego została powzięta na zasadzie zupełnego porozumienia się całego gabinetu. Premier życzy sobie szybkiego załatwienia wszystkich spornych kwestji między Anglią a Rosją. Pierwszym krokiem na tej drodze było uznanie Rosji. Premier zamierza przedstawić rządowi sowieckiemu szczegółowy wykaz wszystkich spornych kwestji, według danych, znajdujących się w posiadaniu „Foreign Office”. Macdonald zaproponował Rosji natychmiastowe rozpatrzenie wszystkich oświadczeń złożonych przez rząd sowiecki w sprawie uregulowania długów i innych zobowiązań, i rząd sowiecki w odpowiedzi na tę propozycję ma wyznaczyć rosyjskich członków do anglo-rosyjskiej komisji, której będzie powierzono uzgodnienie szczegółów dotyczących długów i innych kwestji spornych, których rozwiązanie nastąpi na drodze porozumienia pomiędzy Anglią a Rosją. Premier wyraził nadzieję, że jeszcze przed końcem b. tygodnia Rakowski uda się do Moskwy, w celu otrzymania ostatecznych instrukcji od swego rządu.

Kończąc swe wyjaśnienia co do stanowiska gabinetu względem Rosji sowieckiej, premier oświadczył: Rozpo-

czynamy nowy tom historii naszych stosunków z Rosją i zamykamy jak najspieszniej ostatni tom. Mamy nadzieję, że ten nowy tom będzie zawierał najważniejsze ustępy, aniżeli tom poprzedni.

TARCIA FRANCUSKO - ANGIELSKIE

Macdonald poruszył następnie kwestję stosunków francusko-angielskich, mówiąc, że o ile zajdą nieoczekiwane trudności, których się nie spodziewa, to stanowiska w sprawie Pałatykatu będą uzgodnione w przeciągu kilku dni. Dyplomacja angielska winna być zupełnie szczerą i dążyć prosto do wyznaczonego celu, uwzględniając jednak pozatem interesy innych krajów. Ze strony tych krajów należy z kolei spodziewać się identycznego, postępowania. Francja nie ma potrzeby obawiać się Anglii, jakkolwiek Anglija nie będzie mogła zgodzić się we wszystkich szczegółach ze zdaniem Francji i na odwrót. Lecz można się spodziewać, że wszystkie mogące powstać trudności dadzą się bezwzględnie usunąć przy zastosowaniu rzetelnego postępowania i dobrej woli. Premier wyraził zdanie, że o ile program pojednania będzie nadal przeprowadzony w tym samym duchu, w jakim został rozpoczęty, to należy się spodziewać, że pod koniec br. Francja i Anglija będą współpracowały wraz innymi narodami nad unormowaniem stosunków w Europie. Macdonald stwierdził, że narazie oczekuje raportów od komi-

tetu rzeczoznawców, po otrzymaniu których będzie odpowiedni czas do rozpatrzenia wszystkich problemów, oraz uzgodnienia ich rozwiązania za wspólnym porozumieniem.

OGRANICZENIE ZBROJEŃ

Ostatecznym zadaniem min. spraw zagranicznych Anglii jest osiągnięcie postanowienia w sprawie ograniczenia zbrojeń. będzie to próba ogniowa programu. Dalej rząd przyczyni się w granicach możliwości do powiększowania autorytetu ligi narodów. Niemcy winny przyłączyć się do ligi narodów, jak również i Rosja. Macdonald przypuszcza, że gdy Ameryka podkona się, że starania nad rozwiązaniem problemów europejskich są przeprowadzane w nowym duchu, wówczas będzie ona gotowa wziąć na siebie część tego zadania.

ZAKOŃCZENIE

Ostatni ustęp exposé tyczył się wewnętrznych spraw Anglii. Kończąc exposé oświadczył premier: „Wyjątkowe stanowisko rządu Partii Pracy polega na tem, że jest on w mniejszości. Otóż co do tego to premier oświadczył, że rząd opuści swe stanowisko jedynie w następstwie powzięcia przez izbę uchwały, wyrażającej brak zaufania.

DYSKUSJA NAD EXPOSE.

PAT. — LONDYN, 12-go lutego. — Dziś popołudniu po raz pierwszy w histo-

rii Anglii, obie izby parlamentu obradowały w chwili, gdy u steru rządu jest Labour Party. Największe zainteresowanie zwrócone jest oczywiście na izbę gmin, gdzie premier wygłasza swe exposé, rozwijające program rządu, nad którym izba będzie następnie dyskutowała. Debaty nad exposé rządu potrwać prawdopodobnie 2 dni. W izbie lordów w imieniu rządu przemawiać będzie prawdopodobnie lord kanclerz Haldane.

MITYNGI STRONNICTW.

PAT. — LONDYN, 12-go lutego. — Wczoraj, jako w dniu poprzedzającym otwarcie parlamentu stronnictwa polityczne odbywały walne zgromadzenia. Labour Party zgromadziły około 1.000 członków stronnictwa na mityngu w Hyde-Park-Hotelu. Na zebraniu obecny był również Mac Donald.

GROŹBA STREJKU.

PAT. — LONDYN, 12-go lutego. — Wczorajsze rokowania między przedstawicielami przemysłowców i robotników co do podniesienia płac zarobkowych i uniknięcia w ten sposób strejku, nie posunęły sprawy naprzód.

KOMITET WYKONAWCZY PARTII PRACY.

PAT. — LONDYN, 12-go lutego. — Komitet złożony z 12 deputowanych partii pracy, w czem 3-ch ministrów będzie stanowił komitet wykonawczy partii pracy i będzie miał za zadanie utrzymanie łączności partii z rządem.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

TRUDNOŚCI PRZY OPRACOWANIU USTAWY O UBEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Komisja ochrony pracy natrafia na trudności przy omawianiu sprawy organizacji funduszu ubezpieczeniowego. Wobec tego wyłoniono podkomisję, która ma zająć się tą sprawą.

Wogóle załatwienie ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia przewlekła się z powodu zmian, jakie wprowadza rząd.

BUDŻET M. S. Z.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Komisja budżetowa rozpatrywała wczoraj w dalszym ciągu budżet ministerstwa spraw zagranicznych. Przyjęto wniosek o utrzymaniu stałego przedstawicielstwa Polski przy Lidze narodów, przeciw głosom dubadeków i endeków.

Postanowiono również utrzymać etaty posłów pełnomocnych w Kopenhadze i Tokio i etat radcy handlowego w Londynie. Przy omawianiu funduszu planowo - propagandowego posłowie Dąbski, Niedziałkowski i Lieberman krytykowali działalność biura prasowego w ministerstwie spraw zagranicznych z p. Natausonem na czele.

Dziś, wobec tego, że na komisji spraw zagranicznych będzie przemawiał p. Zamojski, komisja budżetowa zajmie się budżetem ministerstwa pracy.

INWIGILACJA Marsz. PIŁSUDSKIEGO

PAT. — WARSZAWA, 12 lutego. — W związku z notatką, która pojawiła się w „Kurjerze Porannym” w dniu 9 b. m. pod tytułem „Sprawa inwigilacji marszałka Piłsudskiego” min. spr. wojskowych komunikuje, że w ciągu bież. tygodnia będzie wniesiony akt oskarżenia przeciw por. Błońskiemu, za złożenie fałszywego meldunku. Por. Błoński zawieszony został w czynnościach.

OBNIŻENIE PŁAC W PRZEMYSŁE ŚLĄSKIM.

A. W. — KATOWICE, 12 lutego. — Układy między pracownikami a robotnikami ciężkiego przemysłu na Górnym Śląsku zakończyły się wczoraj orzeczeniem komisji arbitrażowej i pojednawczej, w myśl którego dotychczasowe dodatki specjalne mają być z dniem 12 b. m. obniżone o 10 procent.

STRASZNY WYPADEK W KRAKOWIE

KRAKÓW, 12 lutego. — Wczoraj wieczorem zdarzył się w Krakowie niezwykły w swej grozie wypadek. Przy odkopywaniu rur gazowych przy ul. Mikołajskiej, jeden z robotników wszedł do wykopanego dołu z latarką. Momentalnie nastąpił wybuch gazu i robotnik stanął w płomieniach. Pozostałi robotnicy zasympała płonącego zjemną. Przybyłe pogotowie odkopało już tylko zwęglone zwłoki. Dwaj inni robotnicy ulegli ciężkim poparzeniom.

Trocki gotuje przewrót w Sowdepji.

Dopomagają mu w tem wodzowie czerwonej armji Budiennyj i Tuchaczewskij.

RYGA, 12 lutego. — Według uporczywych pogłosek, Trockij opuścił Kaukaz i przyjechał do Orła, gdzie wspólnie z Budiennyim założył główną kwaterę armji, stając równocześnie na czele opozycji przeciwko dotychczasowemu systemowi. Tuchaczewskij byłby naczelny wódz w wojnie z Polską, którego Dzierżyński przez czekistów zaważwał do podania się do dymisji, odmówił temu wezwaniu i połączył się z Budiennyim i Trockim. Ten nowy triumwirat rozporządzać ma pięciu najlepszymi korpusami armji zebratymi w pobliżu Moskwy i oczekującymi rozkazów od Trockiego. Wysilek komisarzy lu-

dowych, aby przeciwnie na swoją stronę zawodowych oficerów miał wobec postawy Tuchaczewskiego spełznąć na niczem. Cała opozycja Trockiego polegała na tem, że rozpoznawszy wcześniej nastrój armji, uznał za swój interes przystosować się do niego. Pomoc Trockiego przyjęto niezupełnie ufnie, ale uznano, że on jeden może dokonać przewrotu bez ścigania na malkontentów zarzutów kontrrewolucyjności w duchu reakcyjnym. Malkontencj domagała się głównie swobody handlu i zaniechała przesładować cerkwi, zyskując temi hasłami popularność wśród włościan

Sejm przenosi się za Ocean.

Jeden poseł po drugim jedzie do Ameryki.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Jesteśmy świadkami intensywnej emigracji poselskiej do Ameryki. Niedawno donosiliśmy o wyjeździe posła Rudzińskiego i senatora Woźnickiego z „Wyzwolenia”, następnie stwierdziliśmy, że poseł

Witos i senator Hammerling uzyskali już wizę amerykańską, obecnie dowiadujemy się, że w ślad za b. towarzyszami partyjnymi udaje się do Ameryki poseł Bryl.

Poprzednie wyjazdy poselskie były związane z wyborami. Czybysmy obecnie byli tak bliscy wyborów?

Nie wyprzedzajmy historii!

W związku z procesem o oszczerstwo, jaki toczył się w sądzie warszawskim między p. Lednickim a p. Wasilewskim, odświeżono na nowo spór między aktywizmem a pasytywizmem. Jestto spór zgoła nie nowy. Co pewien czas przy jakiejś sposobności lub i bez sposobności strony zainteresowane częstują nas sporą dozą mów i artykułów polemicznych, przyczem oczywiście każda strona zostaje przy swoim zdaniu. Co najważniejsza, opinia bezstronna zostaje także przy swoim zdaniu, odmiennem od poglądu obu zapasników. Nieinaczej stało się obecnie.

Polemika ta jest jałową z dwóch względów. Po pierwsze w polityce jak w teatrze aktorzy i ich statysci nie mogą być krytykami. Powtórę odrodzona Polska istnieje jeszcze zbyt krótko, ażeby już teraz móc osądzić, kto zapewnił jej trwały byt niepodległy. Wydanie wyroku ostatecznego należy pozostawić historii.

Jest wszakże jeden kąt widzenia, pod którym można już obecnie rozpatrzyć zabiegi skłóconych obozów dokoła wskrzeszenia Ojczyzny. Jestto kąt widzenia dobrych chęci, które zasługują na pochwałę nawet wtedy, gdy pomyślny skutek ich nie wieńczy. A pod tym względem zasłużyli się zarówno aktywiści jak pasywiści. Ale tylko tyle. Poza to odrodzenie Polski mamy do zawdzięczenia temu, że zbankrutowały przewidywania zarówno jednego jak i drugiego obozu. Jakże bowiem rzecz się miała?

Zaraz po wybuchu wojny, politycy polscy podzielili się na dwa obozy. Aktywiści, wierząc w zwycięstwo państw centralnych, czynili wszystkie zabiegi, ażeby osiągnąć stąd jakieś korzyści dla narodu polskiego. Pasywiści chcieli to samo osiągnąć przy pomocy Ententy, wierząc w zwycięstwo Rosji. W nadziejach tych było nie tylko mało realizmu, lecz i mało inwencji. Obóz aktywistów rekrutował się głównie z mieszkańców Galicji, lub ziem okupowanych przez wojska niemiecko-austriackie. Obóz pasywistów usadowił się w b. Królestwie; wyjątki potwierdziły tylko regułę. Słowem mieliśmy do czynienia z nowym wydaniem starego „potrójnego lojalizmu” ugodowców.

Lojalizm ten został podczas wojny spotęgowany do psiej wierności i pokory dla zaborców, a zarazem do potwornego fanatyzmu i nietolerancji względem inaczej myślących rodaków. Kto nie wierzył w życzliwość Niemca lub Moskala ten był w oczach jednych lub drugich „zdrajcą polskości”. A nienawiść ta dla przeciwnika politycznego była zgoła nieusprawiedliwiona, bo w gruncie rzeczy działalność aktywistów i pasywistów wzajemnie się uzupełniała. Gdy pasywiści udało się wydobyć jakiś „ciepły papierek” od Rosji, to aktywiści postarali się o to samo lub o coś jeszcze bardziej „cieplego” od Austro-Niemiec. Nastąpiła licytacja n plus w bombastycznych obiec-

kach. Autonomia, niepodległość, unia personalna, unia realna — sypały się jak z rogu obfitości. Najmniej wierzyli w te frazesy ci, co je wygłaszali. Były one częścią składową owej obłudnej „literatury wojennej”, której autorzy, częstując ludzką kulkami i głodem, owijali te pigułki w opłatek wielki o „dobrobyt mas”, „prawo małych narodów” a nawet „wojny przeciw wojnie”.

W stosunku do Polaków mocarstwa wojujące miały dwa egoistyczne zadania. Chciały na najbardziej zagrożonych terenach kresowych utrzymać spokój i mieć ludność sobie oddaną, a po ztatem chciały wydestać od narodu polskiego oprócz rekrutów poborowych także wojsko ochotnicze. Tych dwóch korzyści podjęli się dostarczyć im po jednej

stronie aktywiści; po drugiej pasywiści, w nadziei na wdzięczność. Czy wdzięczność ta istotnie stałaby się udziałem narodu polskiego? Ludzie trzeźwo patrzący na rzeczy już wtedy sceptyczne kiwali głowami, a obecnie, gdy mamy wiele dokumentów, które dawniej były dla nas tajemnicą, można już stwierdzić z całą pewnością, że ani Rosja, ani Austro-Niemcy nie myślały o spełnieniu swych obietnic, przynajmniej w tem znaczeniu w jakim rozumieli je ich zapalczywi wielbiciele polscy.

Niepodległości istotnej nie „dali” narodowi polskiemu ani aktywiści ani pasywiści, lecz dała nam ją sytuacja nieprzewidziana ani przez jednych, ani przez drugich, t. j. upadek zarówno Austro-Niemiec jak i Rosji. Bezpośredniej zasługi nie ma zatem

żaden z tych obozów. Ale oba obozy mają za to zasługę uboczną. Przez swą naiwną wiarę w dobre chęci tego lub owego zaborcy wpoili w szerokie masy przekonanie, że podczas tej wojny naród polski musi zostać wyzwolony. To sprawiło, że społeczeństwo mozolnie i materialnie przygotowała się do bytu niepodległego. A gdy zbankrutowały obie doktryny: pasywistyczna i aktywistyczna, naród polski, mając zaczątkowe kadry wojska, potrafił wypędzić okupantów i rozszerzyć granice, a mając załóżki urzędów administracyjnych, mógł przystąpić do zorganizowania państwa. Tyle o zasługach i grzechach aktywizmu i pasywizmu można sądzić już teraz. Resztę pozostawmy historii.

Admonitor.

Walka o republikę czy monarchję w Grecji. Plebiscyt ma rozstrzygnąć.

ATENY, 12 lutego. — Deklaracja gabinetu Kufandaris w Narodowym Zgromadzeniu ułożona została według wskazówek Venizelosa. Konkluzje deklaracji zwracają się przeciwko czynnikom destrukcji, dążącym do przeprowadzenia radykalnej zmiany systemu w Grecji i zapowiadają walkę z przeszkodami stawianymi ustanowieniu republiki przez wolny plebiscyt ludności, nie mogący nasuwać żadnych podejrzeń.

ATENY, 12 lutego. — Ażeby zapobiec republikańskiemu zamachowi stanu, który by mógł narazić Grecję na zawikłania międzynarodowe ze względu na stanowisko Włoch i Jugosławji, Venizelos zgodził

się, aby Kufandaris, zaaprobował rezolucję republikańską ostro atakującą dynastję Glücksburgów i składającą na nią odpowiedzialność za wszystkie nieszczęścia, jakie dotknęły Grecję w ostatnich latach. W myśl zadań republikańców Zgromadzenie Narodowe prawdopodobnie uchwali proklamację do narodu, zapowiadającą odbycie plebiscytu w początkach kwietnia. Proklamacja oświadczy, iż wobec tego, że dynastja okazała się niegodną zaufania stawiając wyżej własne interesy niż interesy kraju, zamieniła Grecję w pole wojny wewnętrznej i cofnęła wstecz jej rozwój, Narodowe Zgromadzenie uważałoby powrót dynastji za niebezpieczeń-

stwo dla przyszłości a nawet bytu państwa. Wobec tego jawnie manifestuje swą wiarę w ideał republikański i postanawia przeprowadzić plebiscyt, który uczyni instalację republiki solidną i definitywną.

ATENY, 12 lutego. — Rząd stara się wszelkimi siłami powstrzymać generała Kondiljsa od zamachu stanu i nakłonić monarchistów do wzięcia udziału w plebiscycie. Monarchiści za warunek wzięcia udziału w plebiscycie stawiają gwarancję co do swobody głosowania i zawezwaniem króla Jerzego do powrotu i do zaaprobowania plebiscytu.

Działalność p. Younga w Polsce Istnieją dobre nadzieje na zaangażowanie kapitałów angielskich.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

W kołach politycznych omawiana jest działalność p. Younga w Polsce, który w pewnej mierze swą pracą przyczynił się dodatnio do dzieła sanacji skarbu.

Sam pobyt w Polsce z różnych przyczyn politycznych był dla p. Younga bardzo utrudniony, szczególnie podczas rządów p. Witosa. Pan Young wówczas znalazł się w niemiłym położeniu z powodu ciągłych ataków prasy rządowej przeciw liderowi partji liberalnej p. Lloyd Georowi, do której to partji, jak wiadomo, p. Young sam należy. Nie chcąc narażać na szwank swej opinji w Anglii, zmuszony on był wówczas wcześniej niż zamierzał wyjechać do kraju, celem wzięcia udziału w akcji przedwyborczej i powrócić dopiero po objęciu władzy przez p. Grabskiego. Spółpraca p. Younga z premierem Grabskim ułożyła się następnie jaknajlepiej, tembardziej, że premier Grabski sta-

rał się swój plan sanacyjny przystosować do wskazówek udzielonych mu przez p. Younga.

Największe różnice zdań wynikły między p. Youngiem a premierem Grabskim w sprawie powołania instruktorów skarbowych angielskich. P. Young mianowicie stwierdził, że Polska do ukończenia swego dzieła sanacji, które jest na najlepszej drodze, potrzebuje pożyczki zagranicznej, powołanie zaś takich instruktorów ułatwiłoby Polsce otrzymanie tej pożyczki w Anglii.

Jak się dowiadujemy, p. Young złożył bardzo dodatni raport o sytuacji finansowej Polski i o jej perspektywach na przyszłość. Raport ten nie pozostanie zapewne bez wpływu na dalszy rozwój stosunków między Polską a Anglią i liczyć się trzeba z tem, że kapitał angielski, który dotychczas dość niechętnie angażował się w Polsce, obecnie poczyni znaczne wysiłki w tym kierunku.

Pensje urzędnicze w bonach skarbowych.

Akcja stow. urzędników państw. mająca na celu rozpowszechnienie projektu prez. rady min. i min. skarbu w sprawie wypłaty dodatku drożyznianego za drugą połowę stycznia w 6-procentowych bonach skarbowych odbiła się żywym echem w sferach urzędniczych zataczając coraz to szersze kręgi. Zapadły uchwały akceptujące stanowisko głównego zarządu w następujących urzędach: Ministerstwo kolei, min. rol-

nictwa, min. spraw zagranicznych, min. sprawiedliwości, min. spraw wewnętrznych, min. skarbu, główny urząd likwidacyjny, komisja kodyfikacyjna, min. przemysłu i handlu, centr. skład samochodów, gł. komenda policji państwowej. Poza to w gł. komendzie policji państwowej zapadła uchwała wyrażająca uznanie i podziękowanie gł. zarządowi stowarzyszenie za podjętą myśl i pracę w powyższej sprawie. (PAT)

Kompetencje rady nadzorczej P.K.K.P.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: W tych dniach w „Dzienniku Ustaw” ukaże się rozporządzenie ministra skarbu normujące zakres działalności rady nadzorczej Polskiej krajowej kasy pożyczkowej.

Według rozporządzenia tego do zakresu działalności rady należy:

- ustalenie zasad działalności emisyjnej i kredytowej,
- oznaczenie wysokości stopy dyskontowej oraz stawek procentowych prowizyjnych,
- nadzór nad czynnościami organów wykonawczych PKKP oraz przeprowadzenie kontroli działalności bilansów i sprawozdań,
- zatwierdzenie preliminarza wydatków,
- przedkładanie ministrowi skarbu wniosków, dotyczących spraw organizacyjnych, zmian personalnych w składzie naczelnej dyrekcji oraz pracowników PKKP, zmian przepisów służbowych uposażeniowych, emerytalnych dyscyplinarnych oraz wszelkich innych spraw, wychodzących poza ramy bieżącego interesu bankowego.

Rada nadzorcza spełnia powierzone sobie czynności kolegialnie pod przewodnictwem prezesa komitetu organizacyjnego Banku Polskiego względnie zastępcy, wyznaczonego w tym celu przez ministra skarbu. Na podstawie uchwały rada nadzorcza zawsze może wykonać pewnych czynności, należnych do jej kompetencji powierzyć poszczególnym swoim członkom. Rada nadzorcza może również powoływać do poszczególnych czynności biegłych ekspertów

Wiadomości bieżące.

LUTY
13
SRODA

Dziś: Jana i Dobrosł.
Jutro: Walentego K.
Wschód słońca o g. 7.01
Zachód o g. 4.40
Wsch. księżycy o g. 9.53 p.
Zachód o g. 11.54 r.
Długość dnia 9.30
Przybyło dnia g. 1.56

PODATEK MIEJSKI OD PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH.

Na jutrzejszym posiedzeniu rady miejskiej rozważany będzie statut polatku komunalnego na rzecz kasy m. Łodzi od wydawanych w Łodzi paszportów zagranicznych.

Podatek ten, jako też odsetki zwłoki i koszty egzekucyjne, grzywny i kary porywać będzie miasto do czasu wprowadzenia na rzecz państwa, jak również robotnicy, wyjeżdżający z kraju w celach zarobkowych i młodzież, udająca się zagracę na studia. Przepisy wykonawcze do tego statutu wyda magistrat w porozumieniu z komisarzatem rządu. b.

Podatek pobierany jest w wysokości 50 franków złotych od paszportów wielokrotnych, oraz 15 fr. zł. od paszportów jednorazowych i odnawiających. Od opłaty tej zwolnione są osoby, które z mocy prawa nie składają opłaty od paszportów na rzecz państwa, jak również robotnicy, wyjeżdżający z kraju w celach zarobkowych i młodzież, udająca się zagracę na studia. Przepisy wykonawcze do tego statutu wyda magistrat w porozumieniu z komisarzatem rządu. b.

MAJORATY I ORDYNACJE A SPŁATA PODATKU MAJATKOWEGO.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Ministerstwo skarbu przedłożyło sejmowi projekt ustawy o sposobie spłaty podatku majątkowego przez płatników, będących właścicielami majątków ziemskich związanych ograniczeniami, w drodze sprzedaży tych majątków. Projekt przewiduje upoważnienie dla właścicieli majątków i ordynacji częściowej sprzedaży gruntów, celem umożliwienia im zapłacenia podatku majątkowego.

TERMIN LICYTACYJNEJ SPRZEDAŻY PRZESYLEK CELNYCH.

W dniu dzisiejszym ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu, przywracające sześciomiesięczny termin wyznaczony do sprzedaży z licytacji przesyłek celnych.

NOWE PRZEPISY O POBYCIE EMIGRANTÓW ROSYJSKICH W POLSCE.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Jak się dowiaduje, ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza w najbliższym czasie wydać nowe przepisy, regulujące sprawę pobytu emigrantów rosyjskich w Polsce. Nowa karta pobytu, ważna na rok, upoważnia emigrantów do osiedlenia się i wykonywania pracy oraz zapewnia im swobodę ruchów na całym obszarze Rzeczypospolitej z pewnymi ograniczeniami w województwach wschodnich.

W związku z tem, rosyjski i ukraiński komitet pomocy emigrantom, uzyskuje szersze prawa ingerencji w sprawach emigracyjnych.

O APROWIZACJE MIAST.

Z inicjatywy tow. aprowizacji miast odbył się w Warszawie dnia 10-go bm. zjazd przedstawicieli miast, prowadzących w.w.a. wydziały aprowizacyjne w celu omówienia obecnej sytuacji. Łódź na zjeździe reprezentował p. Pawlik Muszyński, który jest — jak wiadomo — również członkiem zarządu wspomnianego towarzystwa.

Po ożywionych naradach uczestników zjazdu, zwłaszcza w kwestjach zaopatrywania miast w zboże i tłuszcz, postanowiono wystąpić do ministerstwa skarbu o udzielenie miastom 500,000 złp. kredytu na zakup zboża oraz 500 tys. złp. na zakup szmalcu i wogóle tłuszczów.

W związku z odbytą przed obradami zjazdu konferencją z przedstawicielami ministerstwa skarbu istnieje uzasadniona nadzieja, że ministerstwo poprze wystąpienie miast i żądane kredyty zostaną w krótkim czasie udzielone. Repartycją ich zajmie się zarząd tow. aprowizacji miast.

Akcja pomocy dla bezrobotnych i ubogich. W celu polepszenia posiłku, wydawanego bezrobotnym i ubogim, wydział opieki społecznej dodaje do bezpłatnych obiadów porcje chleba wagi 142 gramów. W związku z wzrastającym bezrobociem zwiększana jest stale ilość bezpłatnych obiadów. W grudniu r. ub. wydział opieki społecznej wydał 195 obiadów dziennie obecnie ilość ich dosięga cyfry 850.

O pomoc dla bezrobotnych metalowców. W dniu jutrzejszym odbędzie się ogólne zebranie bezrobotnych metalowców, na którym omawiana będzie sprawa zwrócenia się do rządu, aby zezwolił równie i wykwalifikowanym metalowcom na wyjazd zagracę w celach zarobkowych, oraz by wyznaczył zapomogi dla bezrobotnych. b.

Za niedopełnienie obowiązku szkolnego. W tygodniu od 4 do 9 b. m. za nieposyłanie dzieci do szkoły z wyroków komisji powszechnego nauczania odbyli kary aresztu: 1) Kostrzewski Władysław, Głucha 4—1 dzień, 2) Dynek Józef, Młynarska 54 — 1 dzień, 3) Pawlak Marcin, Dolna 21 — 1 dzień, 4) Szyfner Józef, Suwalska 18 — 2 dni, 5) Nowakowski Michał, Rokicińska 21 — 1 dzień, 6) Rytke Juliusz, Aleksandrowska 23 — 1 dzień, 7) Dąbrowski Józef, Pawia 24 — 1 dzień, 8) Zasada Józef, Sz. Konstantynowska 29 — 1 dzień.

SCHWYTANIE NIEBEZPIECZNEGO BANDYTY.

W tych dniach policja powiatowa schwyciła od dawna poszukiwanego i niebezpiecznego bandytę Stanisława Golę, zamieszkałego przy osiedlu Pabjanickiej.

Przed pół rokiem Stanisław Gola osadzony w więzieniu wojskowym za dezercję i ciężkie poranienie, zdołał zbiec i ślady po nim zginęły. Obecnie schwytano go na kradzieży przedży z wozu, stojącego na ul. Zgierskiej.

Bandytę osadzono w więzieniu. b.

Teatr, muzyka i sztuka:

T. M. M.
Jutro wieczór muzyki kameralnej, na którym pp. Minc, Chasjn, Gosfejn, Birnbaum i Hajkin wykonają kintety Bocherini'ego i Schuberta.

Towarzystwo miłośników muzyki, ulęgając prośbie publiczności, przedłożyło swe koncerty na dni czwartkowe.

NIEWIAROWSKA I SZCZAWIŃSKI W ŁODZI.

Niezwykła atrakcja oczekuje Łódź na najbliższym koncercie popołudniowym w niedzielę, dnia 17 b. m. w sali Filharmonji. Oto najznakomitsza primadonna operetki warszawskiej Kazimiera Niewiarowska z niezrównanym swym partnerem Władysławem Szczawińskim i świetną artystką operetkową Marylą Korską wystąpią po raz pierwszy w naszym mieście i bawić będą naszą publiczność wykonaniem całego szeregu arji i duetów w oryginalnych kostiumach z najnowszej ich repertuaru a m. in. „Szalona Lola”, „Nitouche”, „Dorina” i „Madame Pompadour”. Akompanjować będzie dyr. Górzyski. Jak należy przypuszczać występ tej miary gwiazd jak Niewiarowska, Korska i Szczawiński stanowić będzie u nas sensację dnia i wywoła olbrzymie zainteresowanie.

MEBLE BIUROWE

Fabryka Mebli Biurowych
W. Markusfeld
Łódź, Cegielniana 114
Tel. 13-15

Pierwsze źródło zakupu

Gwarantowane pierwszorzędne wyroby

30% taniej niż u sprzedawców.

CASINO

Jutro!! **O CZEM** Jutro!!
mówić będzie cała Łódź?
CO
będzie przez dłuższy czas tematem dysput gorących, namiętnych i entuzjastycznych?
Dwie dziewczynki Paryża
Film, który obiega obecnie tysięczne ekrany świata. 841

Echa wydalenia bundzistów z rady miejskiej.
Województwo winno możliwie najszybciej załatwić zalegającą sprawę.

W swoim czasie głośna była sprawa relegowania przez radę miejską dwu radnych, pp. Milmana i Lichtensteina, stanowiących frakcję „Bund” za to, że nie chcieli uczcić przez powstanie pamięci bohaterów listopadowej resurekcji. Wymieni radni w następstwie uznali swój błąd, mimo to jednak prawica radziecka uznała za stosowne usunąć ich z grona rady. Sprawa, na skutek zażalenia pp. Milmana i Lichtensteina znalazła się w województwie łódzkim już dnia 12 grudnia, jednak dotychczas nie otrzymano żadnej odpowiedzi, mimo, że minęły 2 miesiące. Zdaje nam się, iż byłby już czas najwyższy załatwić tę ważną sprawę, tak nieprawie wszczętą przez enpierochojne.

sterstwo spraw wewnętrznych na pełne zapytanie odpowiedziało, iż nie może sprawy załatwić w myśl uchwał rady miejskiej, gdyż stanowiliby to bardzo ważki precedens. Posłowie socjalistyczni, którzy interwenjowali w tej sprawie u wyższych władz administracyjnych, oświadczyli, iż zatwierdzenie uchwały łódzkiej rady miejskiej byłoby bardzo bogate w skutki, ponieważ w odpowiedzi w radach miejskich o większości socjalistycznej na stałyby przy lada okazji rugi prawicowców.

W każdym jednak razie chodzi o to, by sprawa załatwiona była możliwie najszybciej przez województwo, aby reakcja nasza nie przyjęła zasady „Salus in morra”.

Nad czem obradować będzie w czwartek rada miejska.

- I. Komunikaty.
II. Sprawozdania komisji radzieckich
a) Komisji regulaminowo-prawnej w przedmiocie regulaminu obrad rady miejskiej.
b) Komisji skarbowo-budżetowej w przedmiocie:
1. nabycia sto akcji banku polskiego (wn. r. dr. Garlińskiego i tow.).
2. statutu o poborze na rzecz m. Łodzi opłaty za prawo jazdy po mieście, ref. r. Fiedler.
3. statutu podatku komunalnego na rzecz m. Łodzi od wydawanych w Ło-

dzi paszportów zagranicznych. (Nr. 113 z dn. 22 I 1924 r.

4. pobierania specjalnego podatku do komunalnego podatku od spirytusu w m. Łodzi.

c) Komisji do spraw ogólnych i skarbowo-budżetowej w przedmiocie ogólnych warunków koncesji na budowę i eksploatację koleji elektrycznej Łódź-Rokociny—Tomaszów.

Łódź, dnia 11-go lutego 1924 r.
Prezes rady miejskiej.
(—) Dr. Fichna.

Zarządy banków radzą nad ożywieniem giełdy łódzkiej.

Wszelkie zamówienia na papiery wartościowe będą przekazywane na giełdę łódzką.

Na ostatnim zebraniu przedstawiceli zarządów banków miejscowych omawiana była między innymi bardzo aktualna sprawa uzdrowienia, względnie znalezienia dróg do ożywienia zaspalej w ostatnich tygodniach giełdy łódzkiej.

wreszcie zupełną ciszą. Zarządy banków łódzkich, zdając sobie sprawę ze znaczenia giełdy w tak poważnym ośrodku handlowo - przemysłowym jakim jest Łódź, starały się znaleźć jakieś środki lecznicze.

Powołana po dłuższej przerwie, dzięki usilnym staraniom władz skarbowych do życia okazywała w pierwszych tylko dniach dość znaczne ożywienie.

Zwołana w tym celu konferencja na większy nacisk położyła na przekazywanie zamówień na teren giełdy łódzkiej, i dopiero w razie niemożności wypełnienia zleceń klientom na miejscu uskutecznić je na giełdzie warszawskiej.

Obroty dokonywane papierami wartościowymi były dość znaczne. Ogólny zastój w dziedzinie handlowo - przemysłowej nie mógł nie wpłynąć na giełdę łódzką.

Upoważnieni przez banki agenci giełdowi mają w godzinach przedpołudniowych zawiadomić oficjalnie zarząd giełdy łódzkiej o jakości zamówień. (p).

Powolne jej zamieranie w dniach styczniowych ukoronowane zostało

Redukcja płac czy unieruchomienie fabryk.

Widmo nowego zatargu w przemyśle włókienniczym.

Na piątek została zwołana wspólna konferencja.

Redukcja płac pod groźbą unieruchomienia fabryk.

Aczkolwiek upłynęło kilka dni od podpisania umowy w przemyśle włókienniczym, w wielu fabrykach wybuchł zatarg na nie nieprzyzwyczajoną uchwalonych 34 proc. podwyżki i ciężki dalszego obniżania zarobków.

W fabryce Gayera wymówiono swe go czasu robotnikom pracę na trzy tygodnie termin zaś zamknięcia fabryki ulega w czwartek.

W dniu wczorajszym administracja fabryki oświadczyła delegatom robotniczym, że o ile zrezygnują z 34 proc. podwyżki, to fabryka będzie nadal czynna pełny tydzień, w przeciwnym razie fabryka zostaje zamknięta.

W związku z tem odbyło się zebranie robotników fabryki, na którym przemawiali w imieniu klasowego związku p. Walczak, a w imieniu „Pracy” p. Gilowacki.

Mówcy wskazywali, że płace robotnicze nie dosięgły wysokości przedwojennej i fabryka powinna dotrzymać podpisanej umowy, choćby miało dojść do bezrobocia.

Ostatecznie postanowiono zwrócić się w tej sprawie do związku przemysłowców i inspektora pracy z prośbą o interwencję.

W fabryce Leonarda dyrektor oświadczył delegatom robotnikom, że o ile robotnicy zrezygnują z podwyżki 34 proc., to fabryka zostanie uruchomiona na 3 dni w tygodniu w przeciwnym bowiem razie zostanie zamknięta. Robotnicy zwołali ogólne zebranie, na którym uchwalili bezrobocie.

W sali i przedsalni Tajfelbauma,

które były nieczynne wydawano dotąd robotnikom zapomogi.

Obecnie administracja zaświadczyła iż wydawanie zapomóg zostaje wstrzymane o ile robotnicy zgodzą się wzięcie za podstawę przy kalkulacji 22 i pół tys. watków, zamiast dotychczasowych 17 tys., to fabryka zostanie uruchomiona. W związku z tem klasowy związek postanowił interwenjować.

W fabryce Emila Ejzerta, Gdańska 47 zaproponowano robotnikom, by zrezygnowali z podwyżki 34 proc.

Ogólne zebranie robotników postanowiło podwyżki nie zrzekać się.

W fabryce Bennicha, przy ul. Łąkowej postanowiono robotnikom nie tylko nie przyznać podwyżki, lecz obniżyć płace o 21 proc. z poprzednich zarobków, motywując krok ten możliwością zwiększenia wytwórczości, jak to okazało się możliwym w akordzie.

Robotnicy na propozycję tę odpowiadali odmownie.

W fabryce Gliksmann zaproponowano robotnikom obniżenie płac o 25 proc. zamiast podwyżki 34 proc.

W fabryce Juliusza Kindermanna przy ul. Łąkowej również zaproponowano robotnikom zrzeczenie się 34 proc. podwyżki, na co robotnicy nie zgodzili się.

W fabryce Ajzerta przy ul. Karola 19, zaproponowano robotnikom zamiast podwyżki 34 proc. obniżenie zarobków o 19 procent.

W fabryce Maliniak i Wajs, Miłsza, zaproponowano obniżenie płac o 30 proc. zamiast podwyżki 34 proc.

Po ogólnym zebraniu robotnicy zastrajkowali. b.

Interwencja związków zawodowych.

W związku z zatargami na nie dotrzymywania umowy o waloryzacji płac i nieporozumieniami na tem ustalenia minimum wytwórczości w akordzie

związek klasowy zwrócił się do przemysłowców z prośbą o zwołanie wspólnej konferencji, na którejby sprawę tę ostatecznie omówione zostały.

Nad wynikami dotychczasowych rewizji w bankach

obradować będzie komisarz dewizowy z dyrektorami banków.

Zapowiedziana przez nas przed kilku dniami konferencja z dyrektorami banków łódzkich zwołana przez komisarza min. skarbu dla spraw dewizowych Nejdera odbędzie się w połowie przyszłego tygodnia.

Na program konferencji złoży się:

1) Omówienie spraw nowych rozporządzeń min. skarbu na tem opłat podatkowych, przepisów dewizowych, stempowych itd.

2) Sprawozdanie z osiągniętych rezultatów dotychczasowych rewizji w bankach łódzkich, oraz udzielenie przez komisarjat min. skarbu dla spraw dewizowych wskazówek na przyszłość.

3) Wnioski i dyskusje.

Konferencja wspomniana ma bardzo doniosłe znaczenie.

Uzgodni ona wreszcie tak pożądaną właściwą interpretowanie skomplikowanych wielce i niezawsze jednolicie wypełnionych rozporządzeń min. skarbu, zdających do racjonalnego usystematyzowania gospodarki pieniężnej.

Najciekawszym punktem konferencji będzie sprawozdanie z wyników dokonanych rewizji, o których do wiadomości publicznej nie się nie dostawało, a które niewątpliwie rzuciłyby bardzo ciekawe światło na ustosunkowanie się po szczególnych instytucjach bankowych do skarbu państwa. (p)

Najstarszy człowiek w Łodzi zmarł.

Żył 118 lat, a pomimo to zdawało mu się, iż żył za krótko.

Matuzalefowe lata mający Majer Zilberman, liczący lat 118, stały mieszkańiec miasta Łodzi, zmarł w dniu wczorajszym.

Podczas ostatniego strajku w tramwajach Zilberman odbył pieszo podróż do Aleksandrowa i z powrotem.

W życiu swem długim nie wiedział co to jest choroba, a przed śmiercią zawołał swego 80-letniego syna żegnając się

z nim, zaznaczając, iż życie jest tak piękne, i zdaje mu się, że żył za krótko. p.

FABRYKA GILESA (POMORSKA 98) JEST CZYNNĄ.

Podana przez pisma łódzkie wiadomość o zamknięciu fabryki A. Giles i S-ka (Pomorska 98) jest niezgodna z prawdą. Jak się dowiadujemy, fabryka ta czynna jest 4 dni w tygodniu.

Robotnicy żądają bezwzględного wypełnienia umowy waloryzacyjnej.

(Wywiad „Republiki” z przedstawicielem związku klasowego włóknarzy).

Chcąc zaznajomić się z istotą obecnych zatargów w przemyśle włókienniczym zwrócił się przedstawiciel „Republiki” do członka zarządu związku klasowego, który nam udzielił w tej sprawie następujących informacji:

— Obecnie zatargi w przemyśle włókienniczym powstały wskutek dążenia przemysłowców do obniżenia płac, ustalonych przez umowę waloryzacyjną zawartą w dniu 1 marca.

Tendencja ta ujawnia się pod dwoma postaciami, bądź pośrednio przez podniesienie wysokości, minimum produkcji w akordzie bądź bezpośrednio przez propozycje obniżenia płac.

— Jakże jest stanowisko robotników wobec tych propozycji?

— Bezwzględnie odmownie. W kłopotach nawet wypadkach robotnicy w obronie swych praw do tego minimum płac, które ustalone zostało umową waloryzacyjną, proklamowali bezrobocie.

— Jakże postulaty wysuniecie panowie na konferencji piątkowej?

— Żaładamy bezwzględного wykonania umowy t. zw. wypłaty 34 proc. dodatku za okres od 15 stycznia do 4 lutego i przeprowadzenia waloryzacji płac według stawek, określonych na wspólnych naszych konferencjach z przemysłowcami.

— Czy uważacie panowie propozycje obniżenia płac za uzasadnione obecną sytuację przemysłu?

— Jakkolwiek bądź sytuacja przemysłu nie może usprawiedliwić obniżania i tak już niskiej stopy życiowej robotnika.

Obecna jednak sytuacja wskazuje nawet na pewną poprawę koniunktury w przemyśle — cały szereg fabryk mianowicie uruchomienia się na nowo, tak, że i to nie może uzasadnić niedotrzymywania umowy. —wp—

O płace ekspedjentów.

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu związku przemysłu włókienniczego konferencja przedstawicieli przemysłowców i przedstawicieli sekcji ekspedjentów przy związku „Praca”.

Na zebraniu tem przedstawiciele ekspedjentów wysunęli cały szereg postulatów w sprawie trzymiesięcznych wymówień, a także w sprawie regulacji płac.

W odpowiedzi przemysłowcy zawładomili zarządy związków, iż na piątek, dnia 15 bm. o godz. 4 popoł. zwołują wspólną konferencję przedstawicieli związków robotniczych i przemysłowców.

Przedstawiciel związku „Praca” p. Kazimierzczak domagał się przyznania również i ekspedjentom 34 proc. podwyżki.

Przemysłowcy zaproponowali jedynie dla pierwszej kategorii 15 proc. podwyżki, i zaznaczyli, że ponieważ ekspedjenci otrzymują stałą pensję, to w razie postoju fabryki, będą otrzymać jedynie 50 proc. gaży.

Stanowisko swe przemysłowcy motywowali tem, że płace ekspedjentów przekroczyły już poziom przedwojenny.

Wobec tego konferencje odrzucono a dalszy ciąg jej odbył się po ogólnym zebraniu ekspedjentów, którzy przedstawicielom swym udzielił niezbędnych pełnomocnictw.

Majstrowie piekarscy uznali fakt zmniejszenia się wartości nabywczej złota

i przyznali pracownikom płace o 10 proc. wyższe od przedwojennych.

Jak już donosiliśmy, w ubiegłym tygodniu odbyła się w inspektoracie pracy konferencja między właścicielami piekarni, a pracownikami w sprawie unormowania płac.

Na konferencji tej do porozumienia nie doszło, bo choć obie strony zgodziły się na wniosek inspektora pracy, aby płace przedwojenne podwyższyć o 10 proc., to jednak wynikił spór co do terminu, od którego podwyżka miałaby być stosowana. Pracownicy domagali się zastosowania jej od 15 stycznia zaś pracodawcy od 28 stycznia, proponując, aby w międzyczasie t. j. od 15 do 28 stycznia cen przed

wojennych nie podwyższano. Ponieważ do porozumienia nie doszło, konferencję odroczone do dnia wczorajszego, czekając na decyzje ogółu pracowników.

Wczoraj odbył się dalszy ciąg konferencji, na której pracownicy zgodzili się na warunki pracodawców i odnośną umowę podpisać.

Następnie poruszono sprawę wymówienia przez pracodawców umowy co do urlopu czterotygodniowego, z zamianą jego na urlop dwutygodniowy po przepracowanym roku, a za każdy przepracowany miesiąc poniżej roku, jeden dzień urlopu, względnie ekwiwalent pieniężny.

W szkole im. Piłsudskiego temperatura wynosi 1 i pół stopnia ciepła.

Fakt ten stwierdza urzędowy komunikat magistratu.

W dziennikach wczorajszych ukazała się notatka „Bip’a”, o rzekomym braku węgla i trudnościach opałowych w miejskiej szkole powszechnej przy ul. Zagajnikowej i o panującej tam temperaturze 1 i pół stopnia ciepła.

W związku z tą sprawą otrzymujemy z oddziału prasowego magistratu następujące informacje:

Trudności opalania gmachu przy ulicy Zagajnikowej, posiadającego centralne ogrzewanie, wynikają nie z braku węgla,

w który szkoła jest zaopatrzona w zupełności, lecz z powodu chwilowej niemożności nabycia w Łodzi koksu, najbardziej odpowiedniego materiału opałowego przy systemie centralnego ogrzewania. Aby jednak trudności te przezwyciężyć i umożliwić prawidłowy bieg nauki szkolnej, magistrat zakupił w dniu wczorajszym w górnym warszawskiej większą partję koksu, która zaspokoi potrzeby opałowe szkoły przy ul. Zagajnikowej i usunie obawę o wentalnych przerw w nauce.

Jak zniżyć ceny artykułów żywności?

Ustosunkowanie się cen artykułów żywności w Polsce do ogólnego wskaźnika kosztów utrzymania przybrało zupełnie karykaturalne rozmiary. Podczas gdy index kosztów utrzymania w porównaniu do r. 1914 wynosi około 130 proc., wskaźnik kosztów żywności wynosi około 170 proc.

Zupełnie inaczej natomiast układają się stosunki w Anglii. Tam ceny płodów rolnych są o wiele niższe, aniżeli przeciętny wzrost cen produktów przemysłowych. Producenci rolni twierdzą, iż główną przyczyną ich fatalnego położenia nie jest sam fakt niskich cen, ale okoliczność, iż pośrednicy i hurtownicy ciągną za wielkie zyski, chociaż to nie wpływa bynajmniej na polepszenie toku ich interesów. Przeciwnie, im więcej handlarze podwyższają procent swych zarobków, tem bardziej komplikują sytuację, zniżając normy spożycia.

Zasadniczo ceny produktów rolnych spadają albo zwiększają się w miarę zmian cen produktów górniczych. Jednak te zmiany nie muszą odbywać się proporcjonalnie od ruchu cen w innych dziedzinach. Stan taki utrzymuje się od dłuższego czasu w Anglii, lecz w ostatnich latach stosunki kształtują się tam szczególnie niepomysłnie.

Ostatnio w Anglii problem ten był badany przez specjalną komisję pod przewodnictwem Linlithgow'a.

Doszło ona do wniosku, iż dobrze zorganizowana kontrola nad kosztami produkcji może wskazać, w jakim kierunku należy dążyć. Jak długo producent rolny nie studjuje należycie stanu swoich rynków i nie przystosowuje do ich wymogów swej produkcji, tak długo nie będzie w stanie uzyskać cen, które będą czyniły jego produkcję rentowną. Poza tem stwierdzono, iż istnieje nadmierna różnica między cenami pobieranymi przez producenta, a sprzedawców.

Doszło do tego, iż zyski, które sprzedawcy określali jako niewystarczające, były uważane przez producentów rolnych za wysokie. Zyski te są nadmierne do tego stopnia, iż społeczeństwo nie mogąc ponosić ich musi ograniczać swą konsumpcję. Wytworzył się stan tak nienormalny, iż kupcy żywnościowi są w stanie osiągnąć wyższe zyski aniżeli przed wojną, oraz lepiej opłacać personel, podczas, gdy blansy producentów rolnych pogarszają się stale, a bezrobocie wśród pracowników rolnych zwiększa się.

Jakie środki zaradcze mają być zastosowane?

Wspomina się o większym współdziałaniu kooperatyw w handlu.

Wątpliwe jest, czy tą drogą osiągnie się poważniejsze wyniki. Najracjonalniuszem jest by producenci i konsumenci zdecydowali się i wzajemnie współdziałali. Konsumenci są we wielkiej mierze odwieczalni za obecny stan rzeczy. Nie mniej producenci winni się zdobyć na lepszą organizację sprzedaży.

Zdaje się, iż również w Polsce główną przyczyną wysokich cen, podobnie jak w Anglii niskich zarobków producentów rolnych, są nadmierne zyski pośredników-kupców. Aby osiągnąć zmianę dotychczasowych stosunków i zapobiec jak nosen sownemu stanowi, jakim jest obecna wysokość cen żywności, należy zastosować te same metody, co w Anglii. Przedewszystkiem wlecy producenci żywności powinni zorganizować swą sprzedaż, przez to uzyskają nie tylko lepsze ceny dla siebie, ale też dadzą konsumentowi tańszą żywność.

Po tej drodze musimy pójść jaknajrychlej, w przeciwnym razie prócz niszczenia siły nabywczej ogółu muszą zmarnieć warsztaty rolne z braku dostatecznego zbytu.

...

Sześć trylionów zysku osiągnęła P. K. K. P. w 1923 roku.

Wyszło z druku sprawozdanie z P. K. K. P. za 1923 r. zostało ono wydrukowane we własnej drukarni i zawiera wiele tomów dużego formatu i kilkuset stronach, zaopatrzonych w kilkadziesiąt tablic rachunkowych. Bilans za r. 1923 wykazuje czysty zysk w kwocie marek polskich 6,031,374,655,219. Zysk ten został w myśl stat. rozdzielony na fundusz rezerwowy, będący do dyspozycji sejmowi, a mianowicie: na fundusz zapasowy marek polskich 79 miliardów 374,655,219 mk., na rezerwe specjalną 4,952 miliardów, i na fundusz emerytalny 1 trylion. Rezerwa specjalna utworzona na pokrycie możliwych strat kursu w razie spadku walut obcych i dewiz, zasillono dodatkową rezerwą w kwocie marek 5 trylionów, za-

czepniętych z zysków na rachunku zagranicznym nostro. Ponadto zachowano na fundusz rezerwowy różnice kursu, powstałe przy pożyczkach zagranicznych.

Mimo tych tak korzystnych wyników, koszty handlowe były w roku 1923 niższe niż w latach poprzednich. Koszty te w roku 1922 wynosiły 8 proc. zysku brutto, 12 proc. zysku netto. W roku 1923 wynosiły tylko 1,5 proc. zysku brutto, a 7,6 proc. zysku netto. Czynności centrali i oddziału zwiększyły w r. 1923 przeciętnie o 120 proc., podczas gdy zwiększenie personelu wyniosło 23 proc. Całą nadwyżkę roboty wykonano dzięki zwiększeniu pracy pracowników PKKP.

Walka z kryzysem przemysłowym Poważne ulgi dla producentów.

PAT komunikuje:

W celu złagodzenia kryzysu przemysłowego komitet ekonomiczny rady ministrów uznał za niezbędne, aby ministerstwo skarbu obniżyło podatek obrotowy do 1 proc. od eksportu; aby uchylone zostały opłaty wywozowe od produktów naftowych, pobierane przez komitety skarbowe przy rafinerjach w wypadkach wypuszczenia wagonów przeznaczonych na eksport; aby min. pracy i opieki społecznej spowodowało jak najszybsze uchwalenie przez sejm ustawy mającej ograniczyć ilość światła do 8-miu, i aby został częściowo obniżony podatek węglowy od węgla, zużywanego przez hutę szkła, cynko-

wnie, ołowiarnie, fabryki cementu i zakłady chemiczne. Kategoria i wysokość obniżenia ustalił min. przemysłu i handlu w porozumieniu z min. skarbu.

ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

PAT komunikuje:
Coraz większa liczba zgłasza się subskrybentów na większą ilość akcji. Bank kredytowy w Poznaniu wpłacił całkowitą należność na 1200 akcji. Polski bank przemysłowy zadeklarował subskrypcję za 5,000 akcji.

CZYTAJCIE
„EXPRESS WIECZORNY”

Kurs waloryzacyjny franka złotego.

Sroda 13 lutego 1.800.000 mk.
Czwartek 14 lutego 1.800.000 mk.

Dla opłat kolejowych i pocztowych:
do 15 lutego 1,900,000 mk.

Wiadomości gospodarcze.

POŻYCZKA ANGIELSKA.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Ze źródła wjarogodnego dowiadujemy się, że angielskie ministerstwo skarbu zatwierdziło wczoraj ostatecznie pożyczkę elektryfikacyjną dla Polski w sumie 1,250,000 funtów sterlingów.

Z sumy tej w pierwszej linii skorzysta ją przedsiębiorstwa, zgrupowane w koncernie Towarzystwa elektrycznego „Siła i Światło”.

Podziałem pożyczki rozporządza Towarzystwo „The Power and traction financing Company” (Tow. finansowania siły i trakcji) w Londynie, mające oddział w Warszawie.

Pożyczka ta ma bardzo doniosłe znaczenie. Jest ona przedewszystkiem pierwszym krokiem ze strony kapitalistów zagranicznych do angażowania się w przedsięwzięciach w Polsce i to inwestycyjnie. Jest to więc oczywisty dowód zaufania zagranicy do rozwoju gospodarczego Polski.

BONY PODATKOWE ŚRODKIEM PEŁNOCYFIRMOWYM.

PAT komunikuje:

Celem zaspokojenia głodu środków

GIEŁDY.

—:—

DOLAR 9,600,000.

Wczoraj w obrocie prywatnych dolar doszedł do wysokości 9,600,000. Materiału nie było w dostatecznych ilościach.

GIEŁDA URZĘDOWA.

GOTÓWKA.

Dolary 9.350.000 — 9.300.000.

CZEKI.

Belgia 371.250 — 369.250.
Holandia 3.500.000 — 3.480.000.
Londyn 40.480.000 — 40.000.000.
Nowy Jork 9.350.000 — 9.300.000.
Paryż 425.000 — 422,500.
Praga 267.000 — 266.000.
Szwajcaria 1.626.000 — 1.617.500.
Wiedeń 131.50 — 131.00.
Włochy 408,500 — 406,500
Frank złoty 1,800,000
Bony złote 1,350,000 — 1,400,000
Miljonówka 725,000 — 825,000 — 750,000

Pożyczka dolarowa 5,950,000

Tendencja słaba.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — GDANSK, 12 lutego. — Notowania oficjalne w guldenach gdańskich
Warszawa 0.607—0.607.
Marka polska 0.628—0.632.
Dolar 581.42—584.33.
Paryż 26.28—26.42.
Londyn 25.00—25.00.

PAT. — LONDYN, 12 lutego. — Zamknięcie giełdy.
Nowy Jork 430.37.
Francja 95.35.
Niemcy 19.50 bilj.
Austria 305.500.

PAT. — PARYŻ, 12 lutego. — Zamknięcie giełdy.
Londyn 95.19.
Nowy Jork 22.14.
Włochy 95.50.
Wiedeń 31.40.

PAT. — ZURYCH, 12 lutego. — Zamknięcie giełdy.
Nowy Jork 575.
Londyn 24.72.
Paryż 26.15.
Medjolán 25.07.
Wiedeń 0.0081 i jedna-trzecia.

Dla uczczenia pamięci b. p. Ojca **Marji Lewkowiczówny**
uczniacy szkoły powszechnej Nr. 134 złożyły na moje ręce
Mk. 100.000.000.—
na cel wysłania ubogiej dziatwy tejże szkoły na kurację do Cielochinka.
W imieniu tych dzieci oraz swoim wyrazam Rodzinie zmarłego swe współczucie
a dzieciom „Bóg zapłać” 832
Maks Rumkowski.

Akademicy STAWCIE SIĘ LICZNIE!!

na ostatnie plenarne zebranie Komitetu maskaradowego dn. 14 b. m. o godz. 9-ej wiecz. w sali Handlowców Al. Kościuszki 21, w celu wzięcia udziału w maskaradzie dnia 16-go lutego.

Akademicy spełnijcie swój obowiązek!

Zarząd.

840—1

Orkiestra filharmoniczna w Łodzi.
SALA FILHARMONJI.
 W niedzielę, dn. 17 lutego 1924 r. o godz. 12-ej w poł.
20-ty KONCERT LUDOWY
 (Poranek Symfoniczny)
(Bizet - Wagner)
 Dyrekcja.
ZDZISŁAW GÓRZYŃSKI
 Solista
GUSTAW CHORIAN (Warszawa)
 (tenor bohaterski)
 W programie m. in.
BIZET: ARLESIANNE I i II.
Wagner: Wstęp do op. „Splewacy Norynberscy“
Wagner: Opowiadanie o Grału z op. „Lohengrin“.
Wagner: Pieśń konkursowa z op. „Splewacy Norynberscy“.
 We wtorek, dn. 19 lutego 1924 r. o godz. 8.30 wiecz.
21 Wielki Koncert Symfoniczny
 Dyrekcja **W. BERTIAJEW**
 Solistka **Janina Familjer - Hepnerowa** (fortepian)
 W programie m. in.
A. SKRIABIN
LE POEME DE L'EXTASE.
 Mozart: Konc. fort. D-moll,
 Saint-Saens: Konc. fort. G-moll.
 Orkiestra znacznie powiększona.
 Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji
 Kasa № 2, od 11 — 2 i od 3 — 7.
 Fortepian koncertowy A. Bechstein'a w Łodzi ul. Moniuszki 2. 833-1

- Mechaniczna Szlifiernia Szkl -
 Podlewnia Luster, oraz Przedsiębiorstwo
 — robót Szklarskich i —
Sprzedaż Szyb
J. CANDRYK i J. SMOLIŃSKI
 2662, Piotrkowska 255.
 Wykonanie szybkie i solidne!
 543-1 Geny konkurencyjne!

Do sprzedania
Plac ogrodzony
105x44
 w centrum miasta. Reflektanci zechcą
 złożyć oferty sub. „Centrum“. 805

palto fokowe
 Uczciwy znalazca niech się zgłosi do
 „Expressu“ za wynagrodzeniem 200 zło-
 tych polskich. 827

SZKOŁA TANCA W. Lipińskiego
 rozpoczyna 13 bm. wykłady: SHIMMY-
 JAWA i One-step—Boston. Raz w ty-
 godniu LEKCJE PRAKTYCZNE (dla za-
 awansowanych). Zapisy: Ewangelicka 17

Lecznica
 lekarzy specjalistów
ul. Piotrkowska 17
 (drugie podwórze)
 przyjmuje chorych we wszystkich spe-
 cjalnościach od godz. 9 do 5 wiecz.
 Cena za poradę 1.500.000 ospy ope-
 racja i opatrunki od umowy Szczepienie
 mk. „Röntgen diagnostyka, leczenie
 i powierzone i głębokie). 828

MIESZKANIE
 4—5 pok. poszukuję, lub za-
 mienię na mieszk. 3 pokojo-
 we za dopłatą. Oferty do
 „Sp. Akc. M. i T. Pikielni“ ul.
 Moniuszki № 3 dla „I. H.“

Wyroby Futrzane
L. ZUSMANEK, Piotrkowska 19, w pod
 wórze
 lewa 2-ga oficyna, 2-gie piętro.
Tel. 24-66. 18

Lecznica chorób zębów
Lekarza-dentysty H. PRUSS
 : 145 Piotrkowska 145 :
 Plombowanie, wprawianie zębów.
Opłata podług taksy.

Do odstąpienia
mieszkanie
 w śródmieściu 2 pokoje z kuchnią z
 skromnym urządzeniem lub bez sub.
 „Zaraz“. 813-3
Na wypłatę!
**franki, jedwab, płótno i wszelka ma-
 nufaktura.**
PIOTR CHARI
Piotrkowska 37 (w podwórze).

Cyrk CINISELLI znanym transformista
O. MARKONI
 Tylko kilka dni!

Dr. Marja Józefowa Lewinsonowa
Cegielniana 6.
 Chor. wener. i skóra
 (dla kobiet i dzieci)
 Godz. przyjęć od 11
 do 3 pp
 w niedzielę święta
 od 11—1.
Dr. med. BRAUN
Południowa Nr. 23
 Specjalista chorób
 skórnych i wene-
 rycznych. Przyj-
 muje od 8—10 i pół
 1—2 i od 4—8
OGŁOSZENIA drobne
Kupno i sprzed
 sprzedam różne i
 meble używane
 maszynę krawiecką
 męską Piotrkowska
 132-9. 825
Nauka i wychow
STUDENT udziela
 lekcji i korepetycji
 Oferty sub. „Ce-
 ny niskie“. 719-2
Maturzystka udziela
 lekcji. Ceny
 przystępne. Wiad.
 Andrzejka 32, m. 3,
 od 2—4 819-2
Uczeń VI klasy u-
 dziela lekcji w
 zakresie pięciu klas
 Specjalność: polski,
 łacina. Zawadzka
 36—9 II front. 836-2
Studentka udziela
 lekcji, ceny
 przystępne. Of. sub.
 „Postępy“ 838
Rozmaite.
Mieszkania z dwóch
 pokoi z kuchnią
 poszukuje Abram-
 son Gdańska 23-13
 codziennie od godz.
 8-ej wieczór. 831-7
WAŻNE DLA PAŃ
 Przyjechałam z
 zagranicy i nauczam
 nadal każdą z pań
 kroju i szycia w
 przeciągu jednego
 miesiąca za 12 zło-
 tych polskich. Przyj-
 muje również lekcje
 prywatnie po 25 zło-
 tych polskich. Ul.
 Pańska № 9 m. 33
 prawa oficyna I sz-
 piętro SZWARC.
Posady.
Potrzebna starsza
 panna do kapel-
 szy Przejazd i Ru-
 binraut. 749-2
7-dolna krawcowa i
 bieliźniarka po-
 szukuje szycia po
 domach prywatnych
 „Krawcowa“. 829
AMODZIELNY bu-
 chalter z kilkule-
 tnią praktyką poszu-
 kuje posady. Oferty
 pod adr: Hendeles
 Nowomiejska 13 dla
 „B. D.“ 79
**Poszukuję nauczy-
 ciela księgowo-
 ci.** Zgłoszenia mię-
 dzy 2—5 wiecz. N-
 wo-Cegielniana 18
 m. 3. 816-7

Do odstąpienia
duży lokal handlowy
 składający się z 3 pokoiów w śródmieściu.
 Oferty do administracji sub. „A. S. D.“

Towarzystwo Miłośników Muzyki.
— TRAUGUTTA I. —
— W CZWARTEK —
 dnia 14 b. m. o godz. 8.30
Wieczór muzyki
kameralnej
 822
WYKONAWCY:
 — H. Minc, Dr. Chasin, —
 — J. Gorfeln, J. Birnbaum —
 i S. Hajkin.
W PROGRAMIE:
 Kwintet C-dur Böcherint
 Schuberta.

REPARACJE
CZYSZCZENIE
REGULOWANIE
KUPNO I ZAMIANA
Maszyn do pisania i liczenia
 wszelkich systemów.
Sp. Handl. WOJEWÓDZKI I LEŻON
SIENKIEWICZA 35. Tel. 18-34.

Sklep frontowy
 przy ulicy Piotrkowskiej pomiędzy Dzielną a Placem Wolności
poszukiwany
 ewentualnie mogą zamienić kompletnie urządzony lokal
 handlowy (z telefonem) przy ul. Piotrkowskiej. Oferty do
 824 „Republiki“ sub. „Haef“.

HURWICZ i ROTBART
GDANSK
 Postgasse 3 Tel.: 6147, 5243
MAKLERZY DEWIZOWI
:: PRZYJMUJEMY ::
WSZELKIEGO RO-
DZAJU ZLECENIA
DO WYKONANIA
: NA GIEŁDZIE :
GDĄSKIEJ, ORAZ
:: WYKONUJEMY ::
WSZELKIE TRAN-
ZAKCJE BANKOWE

POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA
 Oddział Łódzki (PAT) Konstanytnowska 29 i p.
 telefony 111 i 15-24.
Dostarcza następujący materiał giełdowo-informacyjny:
 W godzinach południowych:
URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ walutowa i akcyjowa.
GIEŁDA PARYSKA, LONDYŃSKA i ZURYCH notowania początkowe,
Kurs Franka walorazycyjnego na dzień następnny.
 W godzinach wieczornych notowania oficjalne następujących giełd pieniężnych:
 New-York Londyn Paryż Wiedeń
 Berlin Zurych Kopenhaha Sztokholm
 Praga New Orlean Gdańsk
 Giełdy bawelniane
 New-York New-Orlean Liverpool Havre
 Ponadto wszystkie krajowe, zagraniczne i amerykańskie giełdy towarowe,
 spożywcze i metalowe.

Prenumerata: w Łodzi mk. 5,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 6,500,000 miesięcznie.—Z- a granicą mk. 12,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 520,000 mk.
Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 80.000 za wiersz milimetryowy (na stronie 10 szpali). W TEKŚCIE: mk. 160,000 za wiersz milimetryowy (na str. 8 szpali). NADESŁANE: mk. 120,000 za wiersz milimetryowy (na str. 8 szpali). NEKROLOGI: mk. 120,000 za wiersz milimetryowy (na str. 8 szpali). Zaryczynowa i zastrubn. po tekście mk. 5,000,000. Zamiejscowe w złp. obliczonych po urzędowym kursie franka złotego. Za wiersz wysokość 1 milimetra. W tekście drobne 75,000. Posady i poszukiwane 50,000. Najmniejsze ogłoszenie 750,000.
 50 gr. Nadesłane i Nekrologi 50 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.
 Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.
 Za wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. Marjan Nusbaum-Ottaszewski.—Członk. „Republiki“, Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Ottaszewski.